

SERWUS



MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY KĘDZIERZYNA-KOZŁA

ISSN 1233 - 5940 egzemplarz bezpłatny

maj 1997 rok

Nr 51

CUD TECHNIKI
KANAL
KŁODNICKI



PLASTIKOWY
PIENIĄDZ
NA
WAKACJE



W TURNIEJU KULTURY
SZKÓŁ ŚREDNICH
KOMORNO GÓRA

ZARZĄD
MIASTA MA
ABSOLUTORIUM!

WITAMY NA DĘBOWEJ

Zapewne nie wszyscy mieszkańcy Kędzierzyna-Koźla zdają sobie sprawę z faktu, iż wypoczywając na "Dębowej" korzystają z gościnności gminy Reńska Wieś.

Mieszkańcy Kędzierzyna-Koźla, gdy tylko pozwalała na to pogoda tłumnie odwiedzali "Dębową". Nieestety, z wizyt tych mniej radości czerpali władze terenu zmuszeni do sprzątanego po dużej liczbie wypoczywających. Również władze Kędzierzyna-Koźla zdawały sobie sprawę, że korzystanie z akwenu przez mieszkańców miasta przy jednoczesnym braku zainteresowania w pokrywaniu niemalych kosztów nie może trwać w nieskończoność.

Pierwsze kroki poczynili radni sąsiadujących ze sobą gmin podejmując uchwały wyrażające wolę współdziałania w zakresie organizacji wypoczynku na "Dębowej". Jako pierwsza podjęła wspomnianą decyzję Reńska Wieś, uchwalając stosowny akt już 14 sierpnia 1996 roku. Kędzierzyn-Koźle dołączył ze swoją uchwałą dwa miesiące później, 4 października.

3 kwietnia 1997 roku podpisano długo oczekiwane porozumienie. Mirosław Borzym i Piotr Pietrzyk z jednej strony oraz Marian Wojciechowski i Jan Domin z drugiej swoimi podpisami uprawomocnili dokument, mocą którego koszty utrzymania kąpieliska będą ponoszone wspólnie. Udział finansowy każdej z gmin wyniesie - tylko w roku 1997 - ok. 20.000 zł.

Mieszkańców Kędzierzyna-Koźla i Reńskiej Wsi zapewne najbardziej zainteresują postanowienia ułatwiające i uprzyjemniające pobyt na terenie kąpieliska. Niewątpliwie należy zaliczyć do nich decyzję o zamontowaniu sanitariatów, które już tego lata będą służyć wypoczywającym. Zakupionych zostanie sześć nowoczesnych kabin sanitarnych. Zostaną one ustawione na specjalnych zbiornikach przeznaczonych do gromadzenia nieczystości płynnych, tak więc środowisko naturalne na pewno nie ucierpi. Dla zmotoryzowanych dwie ważne informacje. Miejsca parkingowe, jak również miejsca objęte zakazem parkowania zostaną dokładnie oznaczone. Samochód będzie można pozostawić bez obawy o łamanie przepisów. Parkingi będą płatne. Ład i porządek zapewnią strażnicy miejscy z Kędzierzyna-Koźla, którzy będą działali na terenie ościennej gminy dzięki umożliwiający to zmianom w statucie.

SZEŚĆ ZGWAŁCEŃ, CZTERY PODPALENIA

"Sprawiedliwość zamieszka w Atenach dopiero wtedy, gdy ten, który nie został skrzywdzony będzie tak samo oburzony jak ten, któremu wyrządzono krzywdę" - myśl Tukidydesa, zacytowana przez Władysława Uksika, Komendanta Rejonowego Policji w Kędzierzynie-Koźlu była motywem przewodnim inauguracyjnego posiedzenia Rady Programowej programu prewencji kryminalnej "Bezpieczne Miasto".

Na zaproszenie władz samorządowych w spotkaniu wzięli udział przewodniczący rad osiedlowych, Policji, prokuratury, sądownictwa, zakładów przemysłowych, klubów sportowych, organizacji społecznych oraz kościoła. Głównym celem programu jest ograniczenie przestępczości poprzez nawiązanie ściślejszej współpracy pomiędzy organami administracji państwowej i samorządowej przy możliwie najszerszym zaangażowaniu mieszkańców Kędzierzyna-Koźla.

Przedstawiony przez Komendanta Uksika program szczegółowo wymienia rodzaje działań prewencyjnych których realizacja ma następować sukcesywnie w latach 1997 - 2001. Program formułuje dwa zasadnicze kierunki działań: dotyczące ochrony bezpieczeństwa mienia i osób (prewencja fizyczna) oraz związany z ochroną rodziny i osób nieletnich (prewencja społeczna).

Pierwszy z nich polegać będzie na opracowaniu metod znakowania przedmiotów, korekcie rozwiązań komunikacyjnych, tworzenia bezpiecznych przejść dla pieszych oraz popularyzacji i poradnictwie w zakresie stosowania środków zabezpieczających.

Drugi z kierunków działania obejmować będzie problematykę demoralizacji i przestępczości wśród nieletnich oraz metody zapobiegania tym zjawiskom połączone z szeroko rozumianymi działaniami edukacyjnymi.

W roku ubiegłym na terenie Kędzierzyna-Koźla odnotowano 2.449 przestępstw. Najwięcej kradzieży z włamaniem - łącznie 1093 to kradzieże mienia (323), rozboje i wymuszenia (46), zgwałcenia (6) oraz podpalenia (4). Miało miejsce również jedno zabójstwo.

W trakcie spotkania dokonano wyboru przewodniczącego Rady Programowej - na wniosek prezydenta został nim Jerzy Wantula, Sekretarz Gminy. Powołano również szefów tzw. paneli roboczych. Przewodniczącym panelu ochrony rodziny i osób nieletnich został Stanisław Biernat, kierownik Wydziału Oświaty Urzędu Miasta. Kierowanie panelem ochrony bezpieczeństwa mienia i osób powierzono Marcie Szydłowskiej, radnej i przewodniczącej Komisji Prawno-Administracyjnej.



MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY

SERWUS

maj '97

CEGLY DLA SŁUŻBY ZDROWIA

Kolejne spotkanie członków Fundacji Ochrony Zdrowia odbyło się w połowie kwietnia w Urzędzie Miasta. Głównym tematem rozmów było określenie harmonogramu działań związanych z modernizacją obiektów służby zdrowia w Kędzierzynie-Koźlu.

Obecnie jedną z najpilniejszych spraw jest remont i przebudowa części Szpitala nr 1. Pierwszy etap prac obejmie renowację izby przyjęć: wykonana zostanie nadbudowa części łóżkowej dla oddziału laryngologii, nastąpi remont izby przyjęć po przeniesionym oddziale laryngologii, powstanie nowy, dwupoziomowy i obudowany podjazd dla karettek. Ogółem koszt tych prac przekroczy kwotę 1.800.000 zł, a realizacja nastąpi w latach 1997-98.

Ponieważ obecnie na koncie fundacji znajduje się "tylko" 110.000 zł, z czego 10.000 zł przekazała Gmina Kędzierzyn-Koźle będąca członkiem założycielem, koniecznym staje się poszukiwanie innych form finansowania.

W planie remontów kapitalnych na 1997 rok Lekarz Wojewódzki przeznaczył na ten cel 200.000 zł.

Planowane jest również przekazanie na potrzeby remontu 300.000 zł z ogólnej kwoty 447.000 zł przeznaczonych w budżecie gminy na służbę zdrowia.

Jednym z ciekawszych pomysłów była propozycja sprzedaży "cegiełek" o różnych nominalach - wyższych dla zakładu pracy, niższych dla mieszkańców. Sprzedaż "cegiełek" rozpocznie się prawdopodobnie w trakcie obchodów tegorocznych "Dni Miasta".

WŁOSKI TEMPERAMENT RADNYCH

Zgodnie z przypuszczeniami wielu osób zbliżające się absolutorium nie pozostało bez wpływu na atmosferę i przebieg ostatniego - przed sesją absolutoryjną - posiedzenia Rady Miejskiej. Zapewne zmęczenie spowodowane wyjątkowo długimi obradami, a także zasadnicze różnice w ocenie omawianych problemów spowodowały, iż zakończeniu sesji towarzyszyły kłótnie i wyzwiska.

Pierwszym zwiastunem późniejszego chaosu było odczytanie przez Prezydenta **Mirosława Borzima** pisemnej opinii Zarządu Miasta krytykującej dotychczasowe działania Komisji Rewizyjnej. Podstawowym zarzutem było nieprzestrzeganie postanowień regulaminu tej komisji zakładającej kolegialność działań kontrolnych. Prezydent podał przykłady jednoosobowych działań kontrolnych przeprowadzanych przez poszczególnych członków Komisji Rewizyjnej. W pisemnej opinii zwrócono również uwagę na uchybienia polegające na niedostarczeniu kontrolowanym jednostkom protokołów kontroli, bądź dostarczeniu protokołów nie spełniających regulaminowych wymagań. Najpoważniejszym jednak zarzutem były zastrzeżenia co do bezstronności osób pracujących we wspomnianym gremium. Poruszony przez Prezydenta temat postanowiono kontynuować w ramach wolnych wniosków, co pozwoliło zrealizować kolejne punkty porządku posiedzenia. Gorąca dyskusja rozpoczęła się dopiero o północy. Początkowa wymiana poglądów i prezentacja opinii przemieniła się w niekontrolowaną, a miejscami nieelegancką wymianę zdań. Efekt: odpowiedział na propozycję głosowania opinii zarządu było opuszczenie sali przez większość radnych-członków Komisji Rewizyjnej. Pomimo to (przy zachowanym kworum) głosowanie się odbyło. Siedemnastu radnych opowiedziało się za przyjęciem opinii Zarządu Miasta, jedna osoba wstrzymała się od głosu.

Dla zmotoryzowanych mieszkańców Kędzierzyna-Koźla zapewne bardziej interesującą będzie informacja o podjęciu uchwały ustalającej odpłatność za parkowanie pojazdów w wyznaczonych miejscach. Do niedawna opłaty tego rodzaju pobierano na podstawie uchwały Rady Miejskiej z 25 marca 1995 r. Z uwagi na niedoskonałą konstrukcję wspomnianego aktu zawierającego w dodatku błędną podstawę prawną, a także z uwagi na zbyt niskie - również zdaniem kierowców (!) - opłaty koniecznym stało się podjęcie nowej uchwały. Zmieniły się również stawki opłat. (Szczegółowe informacje: Prawo w pigułce - str. 21).

W trakcie sesji podjęto również uchwałę pozwalającą na stosowanie ulg przy zakupie mieszkań komunalnych przez ich najemców. Zgodnie z jej postanowieniami przy sprzedaży tego rodzaju lokali mieszkalnych stosowana będzie ulga w wysokości 30 % ich wartości (ustalonej przez biegłego). Ulga ta może ulec zwiększeniu o dalsze 20 % w przypadku, gdy całość kwoty zostanie zapłacona jednorazowo przed zawarciem umowy notarialnej. Uchwała ma być swoistym sondażem: czy mieszkańcy lokali stanowiących własność gminy są zainteresowani ich wykupem. Ulgę tego rodzaju będą stosowane do czasu opracowania kompleksowego programu prywatyzacji mienia komunalnego.

“25 x TAK” DLA ZARZĄDU MIASTA

25 głosami za, przy 8 głosach sprzeciwu udzielono absolutorium Zarządowi Miasta w Kędzierzynie-Koźlu. Przebieg sesji, podczas której dokonano oceny wykonania ubiegłorocznego budżetu nie zapowiadał tak pomyślnego rozstrzygnięcia. To chyba było główną przyczyną zdziwienia radnych, którzy po ogłoszeniu wyników głosowania byli nimi - mile bądźź niemile - zaskoczeni.

Ubiegłoroczna próba odwołania Mirosława Borzima z funkcji Prezydenta Miasta wykazała, że krytykę jego poczynań część radnych uznała za uzasadnioną. Wówczas za odwołaniem Prezydenta głosowało 18 radnych, 17 było temu przeciwnych. Do odwołania wymagana była jednak większość dwóch trzecich głosów.

Tym razem ocenę poddano wykonanie zadań określonych w ubiegłorocznej uchwale budżetowej. “Zarząd uzyskał w głosowaniu bardzo dobry wynik do czego zapewne przyczyniła się wysoka ocena działań związanych z realizacją ubiegłorocznego budżetu” - stwierdził **Mirosław Borzym**. Podczas głosowania nieobecnych było trzech radnych, w tym **Janusz Korbiel** przewodniczący Komisji Rewizyjnej. Właśnie ta komisja sformułowała wniosek o nieudzielenie zarządowi absolutorium. Odmienne opinie w tej kwestii przedstawili przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej oraz Komisji Urbanistyki, Architektury i Środowiska Na-

turalnego. Głosy członków Komisji Finansowo-Gospodarczej rozłożyły się po połowie. W trakcie sesji **Ryszarda Janucik-Gągalska, Jan Religa** oraz **Wiesław Galus** zrezygnowali z pracy w Komisji Rewizyjnej. Przypomnijmy, że na poprzedniej sesji Zarząd Miasta przedstawił pisemną opinię krytycznie oceniającą pracę tej komisji, czego pośrednim potwierdzeniem okazała się odczytana podczas sesji uchwała Regionalnej Izby Obrachunkowej. **Mirosław Borzym: Opinie Komisji Rewizyjnej o naszej pracy po wielokroć nie dotyczyły meritum spraw będących przedmiotem absolutorium, pomijam już kwestię braku obiektywizmu niektórych członków komisji.**

Zgodnie z treścią uchwały RIO (...) “Komisja Rewizyjna nie odnosi się merytorycznie do wykonania budżetu ujętego w sprawozdaniu Zarządu Miasta za 1996 rok, lecz tylko do niektórych zagadnień związanych z wykonaniem budżetu (...) W przedstawionym wniosku Komisji Rewizyjnej brak jest oceny realizacji budżetu poprzez wymienienie zadań, które nie zostały wykonane w sposób zadawalający (...) Niezależnie od tego Skład Orzekający stwierdza wady formalne w przedłożonym materiale” (...).

MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY

SERWUS

maj '97

RETROSPEKCJE KĘDZIERZYŃSKO - KOZIELSKIE, CZYLI NASZE MIASTO 5, 10, 15 i 20 LAT TEMU

KWIECIEŃ 1992

10 mld zysku wypracowały Zakłady Azotowe „Kędzierzyn” SA w pierwszym kwartale. Zysk osiągnięto głównie w marcu, ponieważ w styczniu i częściowo w lutym, na skutek ograniczenia dostaw gazu ziemnego, prawie całkowicie zatrzymano produkcję.

8 kwietnia, podczas zjazdu miejskiej organizacji PSL, wybrano nowe władze, z prezesem **Janem Gruszką** na czele, oraz opracowano program umocnienia partii w Kędzierzynie-Koźlu. W dniu zjazdu PSL w mieście liczyło 208 członków.

73 442 osoby zamieszkiwały Kędzierzyn-Koźle według stanu z 30 kwietnia. Z tego 71 600 zameldowanych było w mieście na stałe. Dzieci i młodzież do lat 18 było wówczas 24 751, a dorosłych 48 691 osób.

KWIECIEŃ 1987

4 kwietnia działalność kulturalną w mieście oraz perspektywę jej rozwoju oceniła Miejska Komisja Współdziałania PZPR, ZSL i SD. Przeanalizowano i na ogół pozytywnie oceniono pracę istniejących w mieście placówek upowszechniania kultury. Były nimi: Miejski Ośrodek Upowszechniania Kultury (z 2 filiami), Zakładowy Dom Kultury „Chemik” wraz z klubem „Światowid”, Zakładowy Dom Kultury „Lech”, Spółdzielczy Dom Kultury „Chemik”, Osiedłowy Dom Kultury „Komes”, Klub Osiedłowy „Meander”, Klub Osiedłowy „Jedność” i Miejska Biblioteka Publiczna.

Konfekcyjno-Bielżniarska Spółdzielnia Pracy „Promień” uruchomiła 6 kwietnia sklep firmowy w dawnej swojej siedzibie przy placu Wolności. Atrakcyjny towar, w tym także z innych spółdzielni odzieżowych, spowodował duże zainteresowanie mieszkańców miasta nowootwartą placówką.

7 kwietnia zakończył się 11 Otwarty Turniej Szachowy zorganizowany z okazji kolejnej rocznicy wyzwolenia miasta. Uczestniczyło 26 zawodników. Zwyciężył **Marian Sefeld** z Zakładów Azotowych „Kędzierzyn”.

ciąg dalszy str. 4

8 kwietnia odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Koła Miejskiego Polskiego Klubu Ekologicznego. Uczestniczyło 21 osób, na 70 deklarujących członkostwo. Zgłoszono kategorię protestu przeciwko decyzji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Opolu, wyrażającą zgodę na składowanie w Kotłarni popiołów energetycznych. Wybrano nowy zarząd koła, w składzie: prezes - Jan Musiał, wiceprezes - Eugeniusz Magnuszewski, sekretarz - Zygmunt Nowak i skarbnik - Fryderyk Filusz.

Na dystansie 7 kilometrów rozegrany został 12 kwietnia III Bieg Pamięci Narodowej. Na trasie od placu apelowego byłego obozu hitlerowskiego w Sławięcicach do stadionu przy Zakładach Chemicznych „Błachownia” rywalizowało ze sobą 91 zawodników, w tym 17 pań. Biegacze z Kędzierzyna-Koźla nie uplasowali się na czołowych miejscach. Wśród mężczyzn najlepszy był Eligiusz Krajewski z „Górnika” Zabrze, a wśród kobiet Irena Puta z Baborowa.

Podczas odbytych 12 kwietnia w Łomży finałów XIV Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży i mistrzostw Polski w biegach przełajowych zawodnik MZKS „Chemik”, Artur Zalewski, zdobył w biegu na 5000 m srebrny medal.

Z okazji Miesiąca Pamięci Narodowej 15 kwietnia na terenie byłego obozu hitlerowskiego (osiedle Sławięcice) odbyła się wojewódzka uroczystość złożenia hołdu poległym i pomordowanym ofiarom faszyzmu.

Pierwszy etap „Posesji -87” przyniósł pozytywną opinię o stanie czystości w mieście. 12 zespołów sprawdzających wystawiło tylko 45 mandatów. Polecono zamknąć - ze względu na zaniedbania sanitarne - restaurację „Stylową” (osiedle Zachód). Ogólnie miasto Kędzierzyna-Koźla uznane zostało za jedno z najczystszych w województwie. Wywołało to zdziwienie wielu mieszkańców.

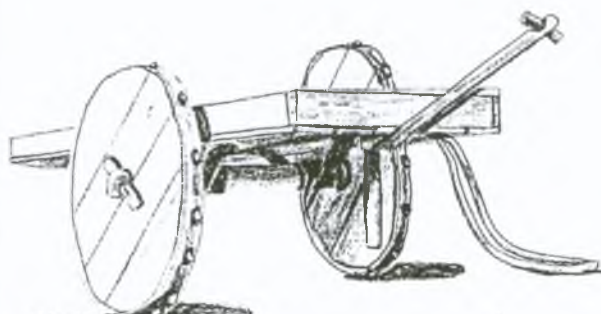
Duże niezadowolenie mieszkańców dawnego Koźla wzbudziło wznowienie funkcjonowania toru kartingowego. 25 i 26 kwietnia odbyły się na nim eliminacje do mistrzostw Polski. Organizatorem zawodów był Harcerski Klub Kartingowy przy Zespole Szkół Zawodowych Zakładów Azotowych „Kędzierzyn”.

28 kwietnia odbyła się uroczystość wpisania wyróżniających się mieszkańców miasta do „Księgi ludzi zasłużonych dla Kędzierzyna-Koźla”. Byli to: Edmund Balcerzak, Sabina Banasik, Marian Bargiel, Alfreda Gęborys, Bogdan Gluszczyk, Piotr Iwanecki, Maria Kamińska, Krystyna Kardas, Henryka Klimczyk- Drukowska, Edwarda Kownacka, Ernest Kuchar-

SZLAKIEM BURSZTYNOWYM NA CHWAŁĘ LEGIONÓW I KĘDZIERZYNA-KOŹLA

Ryszard Masalski radny z Błachowni i jego znajomy Dariusz Dobrogowski przez trzy tygodnie maszerować będą od Zabelkowa do Jelitkowa w strojach legionistów rzymskich.

Trasę marszu wytyczył w 65 roku naszej ery oddział XV legionu o nazwie Apollinaris. Pomysłodawcą tej niecodziennej formy promocji naszego miasta jest jeden z maszerujących -radny Masalski. Przygotowania przebiegają bardzo intensywnie i starannie. Największe problemy sprawia przygotowanie stroju identycznego z tym z pierwszego wieku. Hełmy i miecze „legioniści” wypożyczyli z teatru im Słowackiego w Krakowie. Skórzane zbroje i specjalne tuby z materiałami informacyjnymi o Kędzierzynie-Koźlu zrobi Dariusz Dobrogowski. Rzymianki, czyli wiązane rzemionkami sandały wykona kędzierzyński szewc. Niestety z powodu oszczędności nie będzie oryginalnego drewnianego wozu, tarcz, płaszczy i namiotów rodem z epoki. W budżecie miasta na marsz szlakiem bursztynowym przeznaczono 3000 zł. Pozostałe pieniądze wyłożą sponsorzy i sami legioniści. By w terminie dojść na



Nasi legioniści ciągnąć mieli taki wóz. Niestety nic z tego.

plażę w Gdyni -Jelitkowie muszą dziennie przejść od trzydziestu do czterdziestu kilometrów. Pomysłodawca i dowódca „mini legionu” jest optymistą. Wcześniejszy trening pozwoli jego zdaniem maszerować zgodnie z planem.

Już teraz widać, że szalony z pozoru pomysł zaczyna przynosić promocyjne efekty. O marszu pisał Dziennik Zachodni i Rzeczpospolita. Wędrowką interesuje się RMF. Przypuszczać należy, że lokalne media na szlaku Zabelków- Jelitkowo również relacjonować będą zmagania współczesnych legionistów niosących nowinę o Kędzierzynie-Koźlu. I tylko złośliwi zastanawiają się nad szczegółami repliki ubiorów Rzymian. W tamtych czasach nie znano przecież bawełnianych slipów...

Serdecznie zapraszamy do skorzystania z usług Psychologicznego Punktu Pomocy Rodzinie w Kędzierzynie-Koźlu Oś. Piastów (Żłobek Nr 10) w godz. od 7³⁰ do 15⁰⁰ (poniedziałki, środy i piątki) oraz w godz. od 11³⁰ do 19⁰⁰ (wtorki i czwartki).

Punkt jest jednostką MOPS, którego dyrektorem jest M.Filariska.

Z pomocy punktu mogą skorzystać osoby które:

- znalazły się w trudnej sytuacji życiowej,
- problemy osobiste,
- kryzysy małżeńskie,
- trudności wychowawcze z dziećmi,
- rodziny z problemem alkoholowym,
- kobiety spodziewające się dziecka, które potrzebują pomocy,
- sytuacje losowe.

FORMY POMOCY

* Systemowa terapia rodzin. * Terapia indywidualna. * Porady psychologiczne. * Praca prewencyjna. * Grupa wsparcia dla kobiet z przemocy w rodzinie, problemem alkoholowym i bezrobociem. * Skierowanie do innych placówek w razie potrzeby.

Praca skierowana jest na całe środowisko domowe.

Chodzi o to, aby poprzez terapię człowiek wrócił do równowagi psychicznej, powrócił do pracy, do prawidłowego funkcjonowania w środowisku. Pomoc skierowana jest na zajęcie się sobą, swoim problemem, następnie włączamy rodzinę.

Zawieramy kontrakt z osobą, która zgadza się i zobowiązuje się do współpracy celem rozwiązywania swojego problemu. Pracownicy punktu są osobami towarzyszącymi w prowadzeniu sprawy klienta. Klient sam rozwiązuje swoje problemy i podejmuje pracę nad sobą. Zwracamy się z prośbą do nauczycieli, kuratorów, rodziców, księży i innych osób, które mają bezpośredni kontakt z osobami potrzebującymi pomocy o zgłoszenie takich osób do naszego punktu. Bywa tak, że osoby zagrożone same nie zgłaszają się o pomoc i trzeba im w tym pomóc. Zachęcić ich do skorzystania z proponowanej pomocy. Zmobilizować do podjęcia działań na rzecz poprawy swojej sytuacji. Chcemy dotrzeć do tych osób, czekamy na te osoby.

MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY

SERWUS

maj '97

ODDAJĄ NAWET W WARSZAWIE



Grupa honorowych dawców krwi z Zakładów Chemicznych "Blachownia" zorganizowała wyjazdową akcję krwiodawstwa dla dzieci leczących się w Centrum Zdrowia Dziecka Warszawa w dniu 4-5.04.1997 r. W jej wyniku w stolicy pozostało czternaście litrów i dwieście pięćdziesiąt mililitrów kędzierzyńsko-kozielskiej krwi.

TERAPIA NA STOLE BILARDOWYM

Centrum Terapii Rodzinnej wspinała placówką wychowawczą, gdzie dzieciaki z problemami mogą liczyć na bezinteresowną pomoc, działa od prawie siedmiu miesięcy.

Na początku była to prawdziwa ruina. Dawny Ośrodek Sportu i Rekreacji, od lat opuszczony i zdewastowany był w opłakanym stanie. Zapewne niewielu mogło sobie wyobrazić, że w tym gmachu w tak krótkim czasie będzie można zrobić tak wiele. A jednak. Remont w przekazanym przez Urząd Miasta obiekcie rozpoczął się w styczniu 1996 r. *"Nie wierzyłem, że ukończymy go tak szybko - wspomina Marek Pogorzelski, szef ośrodka - kiedy wszedłem do tego budynku po raz pierwszy, pomyślałem że oprócz pieniędzy potrzeba będzie dużo, dużo czasu"*. Jednak remont ukończono już w październiku. W listopadzie ośrodek zaczął działać.

Początkowo miejsca było aż nadto. Pokoje, pokoiki. Parter, piętro. Wydawać się mogło, że Centrum Terapii Rodzinnej będzie w stanie przyjąć każdą ilość dzieci pragnących odpoczynku, zabawy, nauki. Zainteresowanie ośrodkiem przeszło najśmielsze oczekiwania. Liczba dzieciaków, które pragną korzystać ze świetlicy środowiskowej zbliża się do setki. Dopiero tutaj widać, jak spokój i poczucie bezpieczeństwa wyzwalają w nich energię i chęć zabawy. Nikt nie narzuca im, co mają robić, rodzaj zabawy wybierają same ucząc się podejmowania decyzji i pracy w zespole. Nad całością czuwają wolontariusze - harcerze, dziewczyny i chłopaki z "Brzdąca". Atmosfera, po trudnych początkach jest wspaniała. *"Nawet gdyby obiekt był dwukrotnie większy, to sale nie stałyby puste. Prawdopodobnie zmniejszymy do niezbędnego minimum powierzchnię biur, by wykorzystać je dla*

*dzieci - mówi Stefania Mikoluk, przewodnicząca Koła Środowiskowego "Centrum". Zagospodarujemy też pomieszczenie po OHP, który opuści nasz budynek pod koniec czerwca". A to jeszcze nie koniec. W środy i piątki od 18⁰⁰ do 20⁰⁰ czynny jest Klub Młodzieżowy, który na brak popularności raczej nie narzeka. Niedawno otwarto Kuratorski Ośrodek Młodzieżowy w którym od poniedziałku do piątku bardziej czy mniej "trudna" młodzież może liczyć na pomoc i poradę piątki doświadczonych wychowawców. Już wkrótce uruchomiony zostanie Ośrodek Przeciwdziałania Przemocy: dwa pokoiki z 5 miejscami noclegowymi i wspólną kuchnią pozwolą znaleźć spokojną przystań kobietom, które trudna sytuacja życiowa zmusiła do ucieczki z własnego domu. W planach jest otwarcie pokoiku terapeutycznego i punktu medycznego w którym raz bądź dwa razy w tygodniu lekarz-wolontariusz udzielał będzie porad i konsultacji. Największą frajdę sprawia jednak pokój, w którym znajduje się stół do bilarda - klucz do tego pomieszczenia jest obiektem westchnień wielu korzystających z ośrodka dzieciaków. Być może niedługo powstanie mała kawiarenka dla klubowiczów, gdzie za niewielką opłatą można będzie ugasić pragnienie lykiem kawy lub herbaty. Planów jest wiele. Ale niestety są również problemy. *"Mielśmy dotychczas trzy włamania - stwierdza szef ośrodka - podczas których skradziono różne rzeczy: maszynę do pisania, telefon, wyposażenie pomieszczeń. Obecnie nie zostawiamy w budynku nic cennego. Dodatkowe straty to potłuczone szyby i poniszczone drzwi, trzeba je wymienić a pieniędzy niestety brak. Problem rozwiązałby system alarmowy, lecz jego koszt, ok 2.100 zł przekracza nasze możliwości. Pomimo problemów wszyscy są jednak optymistami.**

KONKURS ROZSTRZYGNIĘTY

Komitet Rganizacyjny Obchodów 50 lecia Zakładów Azotowych "Kędzierzyn" S.A. rozstrzygnął konkurs na projekt jubileuszowego znaku graficznego. Spośród 146 nadesłanych na konkurs prac wybrano projekt Tadeusza Zycha.

Otrzyma on nagrodę główną w wysokości 1500 zł. Jury wyróżniło również prace Mariana Łuczaka i Lesława Wólka. Wszyscy uczestnicy konkursu o jego wynikach powiadomieni zostaną pocztą. Komitet Organizacji Obchodów prosi pana Jerzego Tomaszewicza o kontakt z Katarzyną Czyżyńską pod numer telefonu 812799.

MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY

SERWUS

maj '97

czyk, Werner Lepich, Janina Makowiecka, Stanisław Matlakiewicz, Antoni Prokopcuk, Stefan Rafa, Antoni Śladowski, Stanisław Śmigieński, Jadwiga Telega, Jerzy Wasilewski, Jakub Wawrzak, Zofia Witowska, Wiesław Zieliński i Maria Zimny.

KWIECIEŃ 1982

Po czteromiesięcznej przerwie ukazał się 10 kwietnia pierwszy w 1982 r. numer „Trybuny Kędzierzyńskich Azotów”. Gazeta ta obchodziła swoje 30- lecie, bowiem pierwszy jej numer wydrukowano 20.VI.1952 roku.

W kwietniu zaprzestano wydawania „Biuletynu Komitetu Miejskiego PZPR” i „Biuletynu Regionalnego Kędzierzyn- Koźle”. Łącznie wydano 14 numerów biuletynu miejskiego i 7 numerów biuletynu regionalnego. Przyczyną zaprzestania działalności wydawniczej był brak papieru i farby drukarskiej.

W drugiej połowie kwietnia ukazała się broszura turystyczna „Kędzierzyn- Koźle”. Publikację wydano w nakładzie 10 tysięcy egzemplarzy z inicjatywy i na koszt Towarzystwa Społeczno- Kulturalnego. Tekst opracował Ryszard Pacult, a zdjęcia wykonał Zdzisław Taczalski.

30 kwietnia w obecności działaczy ruchu robotniczego, młodzieży oraz przedstawicieli partii i stronnictw politycznych dokonano wpisu do Księgi ludzi zasłużonych dla Kędzierzyna- Koźla. Wpisani zostali następujący mieszkańcy miasta: Daniel Bagiński, Józef Blachut, Paweł Bodynek, Józef Bohdanowicz, Jan Bulkowski, Henryk Chluddek, Władysław Czaja, Joanna Dziwik, Alfred Hadelko, Ewald Jarzyna, Mirosława Jankowska, Michał Kardasz, Julian Kasza, Stanisław Mazur, Piotr Nippe, Jerzy Nogacki, Maria Pytlík, Helmut Siwon, Stanisław Skorupa, Mieczysław Święciński, Halina Turek, Ernest Wawrzyniek, Jerzy Wiśniewski i Antoni Żelazny.

Do Księgi ludzi zasłużonych dla województwa opolskiego zostali z okazji święta 1 Maja wpisani następujący mieszkańcy Kędzierzyna- Koźla: Antoni Barański, Czesław Chojnowski, Józefa Fabjańska, Czesław Łuczak, Kazimierz Ptak i Matylda Włodarczyk.

30 kwietnia zespół złożony z dyrektorów instytucji odpowiedzialnych za stan gospodarki komunalno- mieszkaniowej dokonał wizji lokalnej i określił najpilniejsze potrzeby miasta w zakresie budownictwa mieszkaniowego, budownictwa komunalnego i zazielenienia miasta. Pracami zespołu kierowała Marta Juruś- przewodnicząca Miejskiej Komisji Planowania.

ciąg dalszy str. 6

ALEKSANDER WIELKI

Aleksander Hnydiuk uczeń kędzierzyńskiego Liceum Ogólnokształcącego, reprezentujący barwy "Górnika Zabrze" został szachowym wicemistrzem Polski do lat 20. Naszemu zawodnikowi do zdobycia złotego medalu zabrakło tylko 0,5 pkt.

"SPRAWNI RAZEM"

Cykl imprez sportowych Szkół Specjalnych rozegrano na Opolszczyźnie. Dobrze wypadły na nich reprezentacje Kędzierzyna-Koźla.

III miejsce w halowym turnieju piłki nożnej zdobył zespół w składzie: S.Wrzeźniewski, M.Lehnort, R.Makarski, W.Matusiak, P.Palmer, M.Frencki, D.Niwa.

Mistrzem województwa w biegach przełajowych w grupie młodszej został Andrzej Świerkot, który wywalczył jednocześnie awans na mistrzostwa Polski, gdzie był 7. W grupie biegaczy starszych na 5 pozycji w województwie uplasował się Sebastian Świerkot, a na 10 - Jan Mirga.

Sebastian Godula zwyciężył w mistrzostwach Opolszczyzny w tenisie stołowym, natomiast 5 miejsce zajął w zawodach krajowych.

Zespół koszykarek z Kędzierzyna-Koźla przywiózł brązowy medal z zawodów wojewódzkich, a Ilona Zwik i Marzena Cubert otrzymały powołania do kadry regionu, z którą zajęły IV lokatę w Mistrzostwach Polski.

NASI W KADRZE
PŁYWAĆ BĘDĄ

Dobra praca trenerów z pływakami MMKS-u oraz wyniki ich podopiecznych uzyskiwane na zawodach różnego szczebla zaowocowały powołaniami do reprezentacji Polski. Na aktualnej liście ogłoszonej niedawno przez Polski Związek Pływacki znalazło się dwoje kędzierzynian.

Przebywająca na studiach w USA Magdalena Kupiec legitymująca się międzynarodową mistrzowską klasą sportową (trenerka Jolanta Kocjan) występować ma w kategorii senierek.

Wśród 13-latków barw naszego kraju bronić będzie Marek Malopolski szkolony w klubie przez Krzysztofa Bartosza.

ODRA DO PRZODU
ODRA DO TYŁU

Ze zmiennym szczęściem grają w klasie wojewódzkiej piłkarze "Odry CPN Koźle". Zwycięstwa przeplatają się z porażkami. Ostatnio zespół Henryka Sadowskiego uzyskał bezbramkowy wynik z sąsiadem "z za miedzy" - "Victorią Cisek". Remisowe derby oglądała spora grupa sympatyków "kopanej", szkoda tylko, że zabrakło goli. Koźlanie zwłaszcza w II części mieli kilka okazji na rozstrzygnięcie ale napastnicy byli mało precyzyjni.

Nie udało się pokonać bramkarza "Viktorii" Wolańskiemu, który popisał się efektywnym wolejem, ani strzelającym kąśliwie Pawlakowi i Kosiowi.

"Odra CPN" w tej potyczce zagrała w ustawieniu: Kasperski - Biniecki, Grześkowiak, Bednarski, Koś, Ściborski, Miraszewski, A.Stobrawe, Mochnik, Wolański, Pawlak.

Po 20 kolejkach drużyna jest na 12 miejscu i ma 21 pkt na koncie.

Jak poinformował nas Jerzy Piegza prezes TS "Odra CPN", po tym spotkaniu trener Henryk Sadowski złożył rezygnację z dalszego prowadzenia drużyny. Jego miejsce zajął rutynowy piłkarz Adrian Stobrawe, który będzie szkolił zespół, występując jednocześnie na murawie. Nowemu grającemu trenerowi życzymy sukcesów, chociaż w debiucie "Odra CPN" uległa "GKS Grodków" 0-1.

Kolejne mecze przed własną widownią odbędą się:

24.05.97 godz. 17.00 ODRA CPN - GÓRAL SIDZINA

01.06.97 godz. 17.00 ODRA CPN - KKS KLUCZBORK

14.06.97 godz. 17.00 ODRA CPN - WILICH GŁOGÓWEK

TRZY W JEDNYM

O kolejną sekcję sportową wzbogacił się Miejski Międzyszkolny Klub Sportowy.

Dzięki staraniom Stanisława Zajferta uprawiającego trudną dyscyplinę, jaką jest triathlon, znalazł chętnych do regularnych treningów i reprezentowanie naszego miasta na imprezach krajowych. Tym sposobem będzie to już 8 sekcja działająca w MMKS, która w przyszłości powinna odnosić znaczne sukcesy. Triathlon to właściwie trzy dyscypliny sportowe w jednym - pływanie, bieg i jazda rowerem.

MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY

SERWUS

maj '97

MEDALE
BADMINTONISTÓW

Wojewódzkie Igrzyska Szkolnego Związku Sportowego w minibadmintonie dziewcząt i chłopców rozegrano w Głubczycach.

Rywalizowano w dwóch kategoriach wiekowych uczniów kl. I-II i III-IV. Dobrze spisali się reprezentanci kędzierzyńsko-kozielskich "podstawówek". Wśród dziewcząt M.Janocka (SP 8) była trzecia, M.Kisman (SP15) wywalczyła srebrny medal. P.Kopiczko (SP 15) w kategorii chłopców zdobył pierwsze miejsce, a D.Krowicki (SP 8) był trzeci. Te zawody były jednocześnie eliminacją do II ogólnopolskiego turnieju uczniowskich klubów sportowych, który odbędzie się w czerwcu.

UNIA PRAWIE
W III LIDZE

Bardzo dobrze prezentują się w wiosennej rundzie rozgrywek klasy międzywojewódzkiej piłkarze "Unii".

O duże kolejne 4 zwycięstwa i są coraz bliżej 2 lokaty w tabeli, gwarantującej awans do III ligi. Wzmocnienia, dokonane przez działaczy w przerwie zimowej sprawiły konsolidację i wysoką formę drużyny. Niedawni I ligowcy z "Górnika Zabrze" - Grzegorz Dziuk i Sławomir Kapciński z miejsca stali się pierwszoplanowymi piłkarzami, od których dużo dobrego mogą i powinni nauczyć się młodszy koledzy. Jak na razie trenowana przez Leszka Dunajczyka i Witosława Iwanejkę "Unia" wygrywa zarówno u siebie jak i na boiskach rywali. Na inaugurację pokonała "Motor z Praszki" 1-0. W kolejnych spotkaniach zaliczyła zwycięstwa 2-1 w Bielsku z "Włóknierzem", 2-1 z "Górnikiem Żywiec" i 2-1 w derbowym pojedynku z "Metalem" na terenie przeciwnika. Kędzierzynianie dotychczas najczęściej występowali w składzie: Biskup - Dziuk, Noga, Piszczek, Stolarewski, Głazowski (Paszek), Kapciński, Jędraszczuk (Skubański), Sójka, Grobosz, Świerkosz (Fiedera).

Przed futbolistami kolejne miejmy nadzieję równie udane mecze, które sprawią wiele satysfakcji kibicom. Aktualnie kędzierzynianie zajmują 5 miejsce w tabeli z 38 punktami. W kolejnej potyczce "Unia" pokonała wicelidera tabeli "Kalwariankę" Kalwaria Zebrzydowska 2-0. Mecze na stadionach przy ulicy Grunwaldzkiej rozegrane zostaną w terminach:

24.05.97 godz. 16.00 UNIA - WŁÓKNIARZ KIETRZ

7.06.97 godz. 17.00 UNIA - SPARTA LIBLI-NIEC

SPŁAWIKI NA START

Rada Koordynacyjna PZW z okazji obchodów "Dni Kędzierzyna-Koźla" organizuje drużynowe zawody w wędkarstwie spławikowym o Puchar Prezydenta Miasta. Do udziału w zawodach zaproszono drużyny reprezentujące koła z terenu Kędzierzyna-Koźla należące do Rady Koordynacyjnej oraz inne reprezentacje Kół Drużyny występują w składach pięcioosobowych każde koło ma prawo wystawić do udziału dwie drużyny. W imprezie biorą udział reprezentacje: Koło Nr 1 Kędzierzyn-Koźle, Koło "Azoty" Kędzierzyn-Koźle, Koło ICSO Kędzierzyn-Koźle, Koło "Blachownia" Kędzierzyn-Koźle, "Stocznia" Kędzierzyn-Koźle, "Kofama" Kędzierzyn-Koźle, "Reńska Wieś" Kędzierzyn-Koźle, "Cisek" w Cisku, "Baborów" z Baborowa.



WĘDKOWANIE DZIECI ...

Zawody odbędą się w dniu 1 czerwca w Januszkowicach. Prawo startu mają reprezentacje szkół podstawowych w składach pięcioosobowych z klas V-VIII oraz indywidualni zawodnicy. Drużyny pod opieką swoich opiekunów będą przewiezione z Kędzierzyna-Koźla do Januszkowic autobusami MKK. Dla trzech pierwszych drużyn zostaną ufundowane upominki i dyplomy. Pozostali zawodnicy otrzymają drobne upominki. Dla uczestników gwarantujemy napoje oraz śniadanie. O szczegółowym planie imprezy powiadomione zostaną szkoły.

Program zawodów o Puchar Prezydenta Miasta Kędzierzyna-Koźla

1. Zbiórka drużyn do godz. 7.00
2. Zapisy do godz. 7.20
3. Otwarcie zawodów o godz. 7.30
4. Losowanie stanowisk o godz. 7.40
5. Rozejście się na stanowiska zawodników godz. 7.50
6. Rozpoczęcie zawodów godz. 9.00
7. Zakończenie zawodów godz. 12.00
8. Ważenie i ogłoszenie wyników o godz. 13.00
9. Wręczenie "Medalu Za Zasługi dla Wędkarstwa Polskiego" Prezydentowi Miasta Mirosławowi Borzymowi o godz. 13.10
10. Wręczenie Pucharów i upominków zwyciężcom drużynom o godz. 13.30
11. Zakończenie zawodów o godz. 13.40

AUTOMOBILISTA LECH WYGRAŁ

Na dobre rozpoczął się sezon sportów samochodowych. Od razu dali znać o sobie kędzierzyńscy automobiliści. Znakomitą formą błysnął **Lech Koraszewski** (Automobilklub Kędzierzyn-Koźle), który wygrał I eliminację Górskich Samochodowych Mistrzostw Polski. Zawody odbyły się na trasie ze Zdzieszowic na Górę Św. Anny. W trudnych warunkach atmosferycznych nasz kierowca pozostawił w pokonanym polu wielu utytułowanych rywali mistrza kraju **Andrzeja Godulę**. Na 7 pozycji uplasował się w tej imprezie **Jan Herbec** - klasa PCS 1100.

Równie udanie wystartowały kędzierzyńskie załogi w warszawskim samochodowym rajdzie "Victory-97". W I eliminacji, która rozgrywana była w dzień na 10 miejscu byli **Zdzisław Maciejec** z **Wojciechem Klukiem**, a na 11 **Aleksander Labocha** - **Magdalena Herbec**. II nocny etap nasi pojechali jeszcze lepiej, 6 lokatę wywalczyli **A. Labocha** - **M. Herbec**, natomiast 11 - **Z. Maciejec** - **W. Kluk**. Przed kierowcami kolejne, oby równie udane jazdy.

ZOZ MA NOWEGO SZEFA

Aż trzech etapów trzeba było do rozstrzygnięcia konkursu na dyrektora Zespołu Opieki Zdrowotnej w Kędzierzynie-Koźlu. Ostateczne rozstrzygnięcie nastąpiło w Opolu po rozmowie z jedynym obecnym na spotkaniu kandydatem.

W tajnym głosowaniu jednogłośnie postanowiono powierzyć obowiązki dyrektora **Sławomirowi Janusowi**. Zastąpi on na tym stanowisku **Zofię Maryszewską-Korek**.

MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY

SERWUS

maj '97

Święto 1 Maja poprzedzone zostało w dniu 30 kwietnia akademią miejską. Program artystyczny akademii przygotowały zespoły miejscowe. 1 maja w Śródmieściu odbył się pochód. Liczna reprezentacja załóg pracowniczych i młodzieży szkolnej przemaszerowała ulicą Karola Świerczewskiego. Trybuny honorowej nie było. Po południu zorganizowano imprezy artystyczne. Z powodu dotkliwego zimna nie cieszyły się one zainteresowaniem mieszkańców.

KWIECIEŃ 1977

Na osiedlu Stare Miasto, przy ul. Anny 11, została oddana do użytku w dniu 7 kwietnia **przychodnia rejonowa**. Przychodnię użytko przeprowadzając kapitalny remont i adaptację budynku po byłej szkole asystentek pielęgniarstwa. W przychodni zlokalizowano: rejonowe poradnie ogólne, poradnie dla kobiet, konsultacyjne poradnie internistyczną i reumatologiczną oraz blok stomatologiczny.

24 kwietnia Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa „Chemik” otrzymała na stałe porzeczek przechodni za zdobycie, po raz trzeci, **1 miejsca we współzawodnictwie pracy spółdzielni mieszkaniowych na terenie województwa opolskiego**. Porzeczek wręczono kierownictwu spółdzielni na uroczystym walnym zebraniu członków.

Ludźmi zasłużonymi dla województwa opolskiego zostali uznani dwaj mieszkańcy Kędzierzyna-Koźla: Ludwik Sawczuk - brygadzysta Zakładów Azotowych „Kędzierzyn” i **Antoni Śladowski** - kierownik Ośrodka Pracy Ideowo-Wychowawczej przy KM PZPR.

W przeddzień Święta Pracy dokonano kolejnego wpisu 26 osób do Księgi Zasłużonych i inicjatyw miasta Kędzierzyna-Koźla. Na wniosek egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR wpisem wyróżnieni zostali: **Józef Bodnar**, **Edward Budziak**, **Jerzy Eilers**, **Stanisław Hnat**, **Michał Hrycak**, **Edmund Kalika**, **Stefania Kawa**, **Jadwiga Kołosowska**, **Stefan Kmiecik**, **Henryk Kołtał**, **Kazimierz Kostrzewski**, **Józef Koterbicki**, **Tadeusz Lewandowski**, **Jan Mazurkiewicz**, **Władysław Mendel**, **Mieczysław Mickiewicz**, **Aleksandra Reluga**, **Donat Sawyer**, **Wilhelm Sojka**, **Mirosław Szubiński**, **Jadwiga Wiercińska**, **Antoni Wilga**, **Janusz Wojciechowski**, **Marek Wojciechowski**, **Tadeusz Zawada** i **Antoni Złotoś**.

Liceum Ogólnokształcące im. H. Sienkiewicza - najstarsza szkoła średnia w Kędzierzynie-Koźlu, została wyróżniona 30 kwietnia zbiorową odznaką „Zasłużonemu Opolszczyźnie”. Wyróżnienie jest dowodem uznania dla 32-letniej pracy dydaktyczno-wychowawczej tej placówki. Wręczenie odznaki nastąpiło podczas uroczystego spotkania władz miejskich z pracownikami i młodzieżą liceum, zorganizowanego z okazji pożegnania absolwentów z roku 1977.

Źródło: Szkice Kędzierzyńsko-Kozielskie, t. I.-IV

PLAN FINANSOWY GFOŚiGW NA 1997 ROK

Załącznik do uchwały RM nr XLIX/344/97 z dnia 16 04 1997r

Zadanie	Plan
DOCHODY	na 1997 r
Wpływy ze składowania odpadów /50%/	720.000
Wpływy z tytułu opłat za zanieczyszczenie powietrza /10%/	860.000
Wpływy z tytułu opłat za korzystanie z wód i odprowadzanie ścieków /10%/	280.000
Wpływy z tytułu opłat i kar za wycinkę drzew i krzewów /100%/	250.000
Kary naliczone przez PIOŚ za gospodarcze korzystanie ze środowiska	60.000
Inne	150.000
Saldo początkowe	481.822
Ogółem dochody:	2.801.822
WYDATKI	
1.Ochrona zieleni:	99.000
Zakup materiału nasadzeniowego i humusu dla administratorów terenów zielonych	26.000
Międzynarodowe święto sadzenia drzew - zakup sadzonek	4.000
Opracowanie dokumentacji na ustanowienie pomników przyrody	5.000
Prace pielęgnacyjne - nasadzeniowe w parkach zabytkowych - zgodnie z dokumentacją	20.000
Wycinka drzew, prace pielęgnacyjne - nasadzeniowe na pozostałym obszarze	20.000
Uporządkowanie terenu cmentarza parafii ewangelicko - augsburskiej	4.000
Zagospodarowanie skweru /ul. Konopnickiej/ - realizacja zieleni i małej architektury	20.000
2.Gospodarka odpadami:	1.190.000
Porządkowanie terenów zielonych w mieście i leśnych np akcja "Sprzątanie Świata"	5.000
Rekultywacja "dzikich wysypisk" odpadów komunalnych	8.000
Wywóz odpadów stałych z cmentarzy /Cisowa, ul. Judyma, Koźle Rogi/ - zgodnie z umową	2.000
Zakup urządzeń do realizacji programu selektywnej zbiórki odpadów	70.000
Opracowanie i rozpowszechnianie programu gospodarki odpadami w mieście	30.000
Budowa składowiska odpadów komunalnych dla gminy K-Koźle	450.000
Rekultywacja istniejącego składowiska odpadów komunalnych	500.000
Zakup nadwozia posypywarko-solarki i stacji do przygotowania solanki	125.000
3.Gospodarka wodna:	1.057.822
Montaż 3 minioczyszczalni ścieków dla budynków w Koźlu-Porcie - kontynuacja /MZBK/	29.200
Odprowadzenie wód opadowych z osiedla Pogorzecze /kanalizacja, piaskownik/ - obwodnica	100.000
Separatory i wodociąg śr 400 - kontynuacja /wniosek DIM - obwodnica /	264.622
Modernizacja i rozbudowa oczyszczalni ścieków komunalnych dla K-Koźla	664.000
4.Ochrona powietrza:	13.000
Modernizacja c.o. na gazowe w domu osiedlowym "Mozaika" - Sławięcice	5.000
Wykonanie audytów energetycznych dla 5 budynków komunalnych	8.000
5.Edukacja ekologiczna:	110.000
Dofinansowanie "Zielonych Szkół"	100.000
Wprowadzenie dodatkowych zajęć dotyczących ekologii	10.000
6.Inne zadania "proekologiczne":	332.000
Zakup neutralizatorów szkodliwych środków chemicznych /wniosek Straży Pożarnej/	30.000
Ocieplenie ścian na budynkach komunalnych /MZBK/	296.000
Badania zanieczyszczenia gleb na terenie miasta	6.000
Ogółem wydatki:	2.801.822

UCHWAŁA

RADY MIEJSKIEJ W KĘDZIERZYNIE-KOŹLU Z DNIA 16 KWIETNIA 1997 ROKU W SPRAWIE ZATWIERDZENIA PLANU DOCHODÓW I WYDATKÓW GMINNEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ NA ROK 1997.

Na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (Dz.U. z 1996 roku Nr 13 poz. 74 z późn. zm.) oraz art. 87 ust. 1, 87b ust. 5, 88 i 89h ust. 3 i 6 ustawy z dnia 31 stycznia 1980 roku i ochronie i kształtowaniu środowiska (Dz.U. z 1994 r. Nr 49 poz. 96 z późn. zmianami) - Rada Miejska w Kędzierzynie-Koźlu uchwala, co następuje:

§ 1

Zatwierdza się plan dochodów i wydatków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na rok 1997 jak niżej:

dochody - 2.801.822 zł

wydatki - 2.801.822 zł

zgodnie z załącznikiem do niniejszej uchwały.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega ogłoszeniu w sposób zwyczajowo przyjęty.

Przewodniczący Rady Miejskiej
Emil Matuszyk

PRAWDZIWI SKARB

- KULTURALNI MŁODZI LUDZIE

Sześć szkół ponadpodstawowych zmierzyło się w turnieju kultury, który odbył się w sali domu kultury „Chemik” na początku kwietnia. Widownia wypełniona po brzegi. Gorący doping. Zaciekle rywalizacja. Do kulturalnej potyczki drużyny przystąpiły z punktacją za dyscypliny „przedkursowe”: film, fotoreportaż, audycję radiową, felieton prasowy, hasło promocyjne i operacje giełdowe. Różnie w poszczególnych konkurencjach było. Znakomicie oceniony został film zrealizowany przez uczniów Zespołu Szkół Żeglugi Śródlądowej i audycja radiowa z Zespołu Szkół Rolniczych z Komorna. Słabiej uczniowie poradzi sobie z felietonem. Hasło reklamowe o naszym mieście rozłożyło wszystkich.

Na scenie poziom jednak był wysoki i bardzo wyrównany. A nie było prosto. Szkoły musiały przedstawić piosenkę kabaretową, inscenizację teatralną, układ taneczny, wykazać się znajomością historii malarstwa. Sporo trudności przysporzył konkurs krasomówczy. Nieźle poradził sobie tu Marek Chodnik z Zespołu Szkół Technicznych,



kórego wywód o filozofii był majstersztykiem lania wody. Do ostatniej konkurencji, pokazu mody futurystycznej nie było wiadomo kto wygra. Wyjście modelek i modeli w fantazyjnych kreacjach spodobało się widzom, spodobało się jurorom. Punktacja była wyrównana. Tu ciekawostka: bardzo wysoko oceniona suknia ze sznurka jutowego, warzyw i owoców (pomysł i wykonanie dziewczyn z Zespołu Szkół Rolniczych) powstała przez pomyłkę. Opiekun samorządu szkolnego przekazał uczniom, że będzie pokaz mody ekologicznej, nie futurystycznej, stąd sznurek i zielenina.



Ostatecznie w całym turnieju zwyciężył Zespół Szkół Rolniczych z Kormorna (226 pkt) przed Zespołem Szkół Zawodowych (225 pkt) i I Liceum Ogólnokształcącym (224 pkt). Cztery był Zespół Szkół Ogólnokształcących (222 pkt), a tuż za nim Zespół Szkół Żeglugi Śródlądowej i Zespół Szkół Technicznych z Azot (207 i 202 punkty). W nagrodę samorządy uczniowskie otrzymały od organizatorów nagrody



pieniężne. Niestety niezbyt duże. Było też kilkanaście wyróżnień indywidualnych nagrodzonych upominkami zafundowanymi przez Miejski Ośrodek Kultury i sponsorów. Przedstawiamy kilka zdjęć z tej sympatycznej imprezy.

P.S.

Warto zadbać, by przyszłe edycje Turnieju mogły zakończyć się wręczeniem cenniejszych nagród niż



800 zł dla zwycięskiej szkoły. Wyśilek młodych ludzi jest tego wart.



CO SŁYCHAĆ W NASZYCH BIBLIOTEKACH?

18.04.1997 Udanym mariażem było połączenie wieczoru poetyckiego Aleksandry Białek-Wołkonowskiej z wernisażem Anny Kozieł. Dwie młode mieszkanki naszego grodu krok po kroku dążą do sukcesu i sławy, jedna w dziedzinie poezji, druga w malarstwie. Licznie przybyli na imprezę goście słuchali urokliwych wierszy Aleksandry Wołkonowskiej recytowanych przez Autorkę. Malarstwo Anny Kozieł zarekomendował znany już w środowisku, z dużym dorobkiem i doświadczeniem artysty-plastyk Ryszard Kowal. Serdecznościami, zaszczytami i życzeniami sukcesu nie było końca.



Malarstwo Anny Kozieł rekomendował Ryszard Kowal

25.04.1997 Jury w składzie: H.Kula i R. Świątek-Kozieł oceniło i posumowało konkurs plastyczny inspirowany przyrodniczymi wierszykami "Co słonko widziało, z nami malowało". Ponad 330 dzieci w wieku przedszkolnym wzięło w nim udział. 101 najciekawszych i najpiękniejszych prac spośród 384 nagrodzono. W opinii jury były to prace wyróżniające się dobrym poziomem artystycznym i ciekawymi technikami plastycznymi (wycinanki, collage, natrysk, malowanie, stemple, plastelina, kredka, akwarela, witraż). Zastosowano również nowatorskie techniki graficzne jak monotypia na bibulce, klejówka, batik. Są to prace z przedszkoli Nr 5, 8, 15 i 18. Nie nagrodzono prac, które nie spełniały warunków konkursowych, np. zastosowano tzw. "dziwotekniki", które nie są estetyczne i nie rozwijają wrażliwości plastycznej dziecka. Wręczenie nagród nastąpi w maju w Dniach Literatury dla Dzieci i Młodzieży.



Pracę "Chodzi bocian" wykonali: Ola Targosz lat 7 i K. Śladowski z Przedszkola nr 15

29.04.1997 Zakończyła swoją pracę również komisja konkursowa "MALYCH KRAJOBRAZÓW SŁOWA", w skład której weszły trzy panie:
* Karolina Kusek - autorka poezji dla dzieci z Wrocławia
* Marta Fox - autorka książek dla młodzieży z Katowic
* Helena Bulanda - dyrektor MBP

Ocenie poddano 364 utwory literackie, których autorami było 66 uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Jury przyznało w dziedzinie prozy i poezji 10 nagród oraz 6 wyróżnień w trzech kategoriach wiekowych: do lat 11-tu, od 12-tu do 15-tu lat oraz od 16-go do 18-go roku życia.

Nagrodzono następujące osoby: Dariusz Grzesiś, Sarek Sadowską, Aleksandrę Kucię, Magdalene Jedlicką, Ewelinę Maślanek, Romę Kozakiewicz, Agnieszkę Dynysiu, Ewę Gąsiorowską, Gabriełę Paszkowską, Magdalene Badorę, natomiast wyróżnienia otrzymali: Amelia Rieger, Małgorzata Szymańska, Seweryn Liszok, Piotr Charczuk, Katarzyna Kasińska i Katarzyna Ostrowska. Była to już II edycja "MALYCH KRAJOBRAZÓW SŁOWA". Tym razem udział wzięli nie tylko uczniowie kędzierzyńsko-kozielskich szkół, ale również młodzi ludzie z Opola, Kluczborka, Głucholaz, Zdzeszowic i okolicznych miejscowości. Godny zauważenia jest fakt, że kilkoro spośród nich zostało nagrodzonych. Jury zgodnie stwierdziło, że nadesłane na konkurs prace odznaczały się wysoką kulturą literacką, bogatym słownictwem oraz oryginalną wyobraźnią. Wręczenie nagród nastąpi również w Dniach Literatury dla Dzieci i Młodzieży, które odbędą się w dniach od 19 do 23 maja. Towarzyszyć im będą liczne spotkania autorskie, wernisaże i imprezy artystyczno-literackie.

ZAPOMNIANY ZESPÓŁ

W ponad pięćdziesięcioletniej powojennej historii ziemi kozielskiej było wiele organizacji, związków, instytucji, różnego rodzaju zespołów i klubów, które po krótkim okresie aktywności przestały istnieć i wkrótce zostały zapomniane. Stało się tak pomimo tego, że niektóre z nich były w okresie swojej działalności bardzo znane i popularne. Szczególnie w różnego rodzaju inicjatywy, zwłaszcza artystyczne, obfitowało pierwsze powojenne dziesięciolecie.

Jednym z najpopularniejszych zespołów lat pięćdziesiątych był Polsko - Czechosłowacki Zespół Pieśni i Tańca utworzony przy Klubie Żeglarza w Koźlu-Porcie. Zespół działał pod patronatem Kozielskich Stocznii Rzecznych, Żegluga na Odrze oraz znajdującego się w Koźlu-Porcie kierownictwa czechosłowackiej żegluga na Odrze.



Członkowie zespołu w wolnych chwilach pomiędzy występami zwiedzają Opole fot. arch.

Utworzenie zespołu nastąpiło 8 lutego 1954 r. na zebraniu organizacyjnym, grupującym młodzież zatrudnioną w przedsiębiorstwach związanych z żeglugą na Odrze oraz mieszkającą w Koźlu. Postanowiono wtedy połączyć pracę kulturalno - oświatową Polaków i Czechów tworząc wspólny chór, orkiestrę i zespół taneczny. Kierownikiem, w ten sposób utworzonego zespołu, został **Ryszard Paruzel**. W 1955r. chór liczył około 60 osób, orkiestra ludowa około 30 osób, a zespół taneczny 24 osoby. Próby chóru i orkiestry prowadził dyrygent dojeżdżający z Katowic. Choreografem była bardzo krótko **Elwira Kamińska** (choreograf "Śląska"), a następnie przez cały czas istnienia zespołu **Alina Knyszewska** - instruktorka tańca w Powiatowym Domu Kultury w Koźlu.

Zespół miał w swoim repertuarze pieśni i tańce polskie i czeskie. Układy tańców czeskich kilka razy przećwiczyła z młodzieżą choreografka z Czech, a następnie próby prowadziła tylko Alina Knyszewska. Stroje zespołu tanecznego, zarówno do tańców czeskich jak i polskich, sfinansowała strona czeska. Występy zespołu zapowiadane były w językach polskim i czeskim.

Pierwszy skromny repertuar zapre-

zentowano po czteromiesięcznych przygotowaniach w dniu 12 czerwca 1954 r. w kozielskim Klubie Żeglarza. Jak odnotowano w lokalnej prasie: "*na pierwszy występ przybył wiceminister Żegluga i pracownicy portu*". Następnie program został rozbudowany do

dwóch godzin. Zespół występował bardzo często w Koźlu, gdzie był ozdobą każdej akademii, w licznych miejscowościach powiatu kozielskiego i województwa opolskiego, w Opolu, Wrocławiu i kilka razy w czeskim Boguminie. Nagrany został przez rozgłośnie radiowe z Katowic, Wrocławia i Warszawy.

Na największym sukcesem zespołu był udział w ogólnopolskim konkursie amatorskich zespołów artystycznych, zorganizowanym w 1955r. z okazji 10-lecia Polski Ludowej i V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie. Po zwycię-

stwach w eliminacjach branżowych, a następnie wojewódzkich w Opolu, kozielski zespół zakwalifikował się do eliminacji centralnych, gdzie uzyskał 12. miejsce. Podobno w eliminacjach tego konkursu uczestniczyło około 26 tysięcy zespołów. Nagrodą za to osiągnięcie było zaproszenie zespołu na V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów, który odbył się w Warszawie od 31 lipca do 14 sierpnia 1955r. Tam, w Teatrze Żydowskim, zespół zaprezentował publiczności posiadane w swoim repertuarze polskie pieśni i tańce ludowe. O fakcie tym z entuzjazmem pisała ówczesna kozielska prasa: "*Kto by pomyślał w dniu powstania zespołu, że już po tak krótkim czasie będzie on reprezentował na zewnątrz nie tylko powiat kozielski, ale województwo opolskie. Droga do tego sukcesu była pełna wytrwalej pracy instruktorów i wszystkich członków, którzy od chwili powstania zespołu z zapalem przychodzili na próby i uczyli się polskich i czechosłowackich piosenek oraz tańców ludowych, nie bacząc na brak czasu*".

Ukoronowaniem osiągnięć zespołu było otrzymanie 26 października 1955 r. od Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Opolu przechodniego proporca z napisem: "*Najlepsze zespoły pieśni i tańca*".

W połowie 1956r. zlikwidowane zostało w Koźlu kierownictwo czechosłowackiej żegluga na Odrze. Zabrakło instytucji, która odkupiłaby majątek zespołu (głównie stroje), co umożliwiłoby przeniesienie jego siedziby do Powiatowego Domu Kultury w Koźlu i kontynuowanie tam działalności. Starania kierownictwa zespołu, a także pracowników kozielskiego Powiatowego Domu Kultury, aby Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Koźlu przekazało na ten cel środki, zakończyły się niepowodzeniem. W początkach czerwca 1956r. Polsko - Czechosłowacki Zespół Pieśni i Tańca w Koźlu faktycznie zakończył swoje istnienie.

Ryszard Pacult



Członkowie zespołu na V Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie (1955r.).

LOTERYJKA

Rozpoczęło się odliczanie do referendum. Pod koniec maja będziemy się opowiadać za konstytucją. Najprawdopodobniej opowiadać się będziemy bardzo nieświadomie.

Skoro znaczna część Polaków nie rozumie o czym mówią w telewizyjnych dziennikach, to można przypuszczać, że tekstu konstytucji też nie chwycą. Bez względu jednak na wynik referendum są już pierwsi wygrani: zakłady papiernicze, drukarnie i Poczta Polska.

Po raz pierwszy w życiu Prezydent Naszego Pięknego Kraju napisze do mnie list i prześle tekst ustawy. Piękna idea. *Drogi Panie Piotrze*, napisze Prezydent...i podpisze z *poważaniem Aleksander Kwaśniewski*. Dwanaście milionów listów. Józef Ignacy Kraszewski, znany epistolograf wysiada. Jedno jest znamienne w akcji „*Wszyscy Prezydenci piszą do narodu*”. To kolejny krok do systemu demokracji bardzo bezpośredniej. Pierwszym jest genialny sposób wybierania Komisji Wyborczych. Starożytny Grek by tego nie wymyślił. Komisja, na której spoczywa odpowiedzialność przeprowadzenia skrupulatnego liczenia głosów po raz drugi już jest wybierana losowo. Nie mam nic przeciwko losowym grom typu Multi Lotek, czy ruletka. Jednak łączenie hazardu z demokracją to chyba przesada. I brak konsekwencji: Państwowa Komisja Wyborcza składa się z sędziów. Wojewódzka Komisja Wyborcza składa się z sędziów. Centrala Gminna sami samorządowi fachowcy. A obwodowa komisja - losowanie. To kurde, jak to? Sprawdza się to losowanie, czy nie? Bo jak się sprawdza na dole, powinno być jeszcze lepiej na górze. Skoro można tworzyć siedmioosobowe komisje metodą „królik z kapelusza”, to może radnych w ten sam sposób wybierać? Wyżej nie śmiem spojrzeć. Niedługo referendum konstytucyjne, potem wybory do sejmiku, jeszcze później do samorządu lokalnego. Wielkie patriotyczne koło fortuny. Zresztą być może komisje wszelakie już niedługo staną się zbędne. List prezydenta (dojdzie, nie dojdzie) jest pierwszą jaskółeczką nowej formy demokratycznego państwa.

Cóż prostszego: każdy z dorosłych dostaje pakiet korespondencji. „Szczególny Panie Piotrze. Tak by się mogło zaczynać. Przed Panem kilka kart do głosowania. Czerwona - Rada Miejska, Zielona - Komisja Poborowa,

Żółta - Kolegium ds. wykroczeń, Niebieska - Zarząd Zakładów Azotowych. Proszę wpisać nazwiska (książka teleadresowa Rzeczypospolitej w załączniku), oderwać kupon i przesłać na adres Ministerstwa Demokracji Losowej”. Jak Telekomunikacja Polska S.A. pozazdrości, to metodą audiotele wybierac będziemy Krajową Radę Radiofonii i Telewizji.

Na niwie loteryjnego wzbogacania narodu mieliśmy niedawno przykład kolejarza z Krakowa. Ogólnopolski Komitet Poprawiania Bytu Ludności Polskiej (OKPBLP) zostawił w rowie sto tysięcy dolarów dla losowo wybranego obywatela, celem przywłaszczenia. Kolejarz niestety nie uwierzył w postępującą normalizację i demokratyzację i pieniądze oddał. Za karę nie dostanie nawet znaleźnego, bo był w pracy. Eksperyment się nie udał i OKPBLP wymyślił historyjkę dla prasy, że niby mafia, porwany biznesmen, czy jego żona i okup. Od kilku dni naród polski uwielbia pieszce wycieczki szlakiem nasypów kolejowych.

Kolejnym przejawem twórczego reformowania zastanych metod jest Społeczny Komitet Ratowania Stoczni Gdańskiej pod wezwaniem ojca Rydzyka. Społeczny kapitalizm sterowany radiem. Genialne. Nie rozumiem dlaczego minister skarbu się krzywi i udziałów nie chce sprzedawać. Skoro istnieje instytucja ściepy na ćwiartkę, to tym bardziej na całą stocznice. Żałuję, że dopiero teraz.

Pieprzyliśmy się z Narodowymi Funduszami Inwestycyjnymi, do teraz ludziska nie wiedzą co z tym kolorowym papierkiem uczynić, dematerializować każąc, na giełdę wchodzić... A wystarczyło przez radio, cegielki wydrukować, u księdza Rydzyka w sejfie gotóweczkę zamrozić i prywatyzacja majątku narodowego z głowy.

Ja bym udzielił w stoczni Komitetowi sprzedać. Niech mają i się martwią. Losowo spośród udziałowców (parę milionów ludzi pewnikiem cegielki kupiło) wybierze się Zarząd Spółdzielni, pocztą będą ślany sprawozdania finansowe a decyzje typu budować statek, czy kombajn do kukurydzy prezes podejmie wróżąc z fusów. Niech żyje demokracja!

Odnoszę wrażenie, że kilka przepisów nowego kodeksu drogowego zostało wymyślonych

przez losowo dobranych specjalistów. Ku riozalny jest zakaz palenia papierosów przez kierowcę w obszarze zabudowanym. Ponoć gwoździ zwiększenia bezpieczeństwa. Wiadomo Kierowca chce zakurzyć, to odpina pas, przełazi na tylną kanapę, tam szuka zapalniczki papierosów. Samochód w międzyczasie zabija dwanaście osób i gwałci staruszkę na przejściu. Te same manewry za miastem są już dozwolone. Jak się jedzie autostradą sto trzydzieści, bez obawy o bezpieczeństwo swoje i bliźnich można kurzyć do woli. Od dawna wiadomo, że im szybciej tym bezpieczniej. Osobnym problemem jest kwestia kontroli. Prawdopodobnie wprowadzi się specjalne baloniki nikotynowe, które wykażą, że ten klubowy wypalony został podczas jazdy a poprzedni na postoju.

Teraz tylko należy określić jak głośno można słuchać muzyki i jakiej, zakazać wsuwania słonych paluszków (wymagają sięgania do paczki wielokrotnie częściej niż papierosy), pasażerki ubrać zgrzebnie (nagie udo obok drążka zmiany biegów rozprasza jak diabli), zakazać poruszania się w mini i bez stanika na chodnikach (rozprasza jak wszyscy diabli).

Będzie jeździć się bezpiecznie po wszech czasach. Z absurdalnie naliczanym podatkiem od środków transportu, z najwyższymi w Kosmosie stawkami ubezpieczenia, tablicami reklamowymi wielkości wieżowca z roznegliżowaną Naomi Cambell i genialnie opracowanym kodeksem drogowym. Całe szczęście, że rzucilem palenie.

Samochody to nie jedyna dziedzina działalności polskiego przepisodawcy, w której mamy osiągnięcia. Mało kto pewnie zauważył śliczną nutkę przepisu dotyczącego nielicznych szczęściarzy, którym firma zapłaciła za dokształcanie. Na przykład studia, albo inny kurs. Kiedy sam płacisz za naukę, możesz sobie odliczyć parę groszy w zeznaniu podatkowym. Pytanie: Czy można odliczyć pieniądze wydane przez firmę na Twoją naukę? Odpowiedź: Oczywiście nie, bo jest to nieuczciwe. Łatwo oprócz tego sprawdzić, kto tak naprawdę za studia zapłacił. Zakład pracy, czy pracownik. Nie zawsze jednak to co łatwe, jest proste i odwrotnie. By zapobiec machlojom i malwersacjom na wielką skalę pracownik musi napisać oświadczenie, że nie będzie odliczał tych pieniędzy od swojej podstawy. Opodatkowania. W przeciwnym wypadku od pieniędzy wydanych przez Zakład Uzdatniania Zgniłego Powietrza na studia dla Jana Kowalskiego trzeba zapłacić podatek. Wiara w uczciwość podatnika nie jest w naszym kraju w cenie.

Świadom odpowiedzialności karnej oświadczam, że zgrzyziopióro zakupiłem z własnych oszczędności i nie zamierzam go odpisywać od czegokolwiek.

Piotr Gabrysz

GRZEGORZ STEFANOWICZ

Dzisiaj postaram się przybliżyć Państwu przepisy stanowiące nie tylko dla mieszkańców, lecz również przez mieszkańców naszej aglomeracji - radnych Rady Miejskiej. Rzeczą będzie o parkingach.

Oplaty parkingowe, chociaż nie są w naszym mieście nowością budziły od dłuższego czasu kontrowersje wśród zmotoryzowanych mieszkańców. Traktowano je zazwyczaj jako niczym nie uzasadnione obciążenie finansowe nałożone na posiadaczy samochodów. Argumentacja radnych, którzy podjęli taką decyzję jest jednak zasadna: ponieważ w centrum miasta brakuje miejsc parkingowych, wprowadzenie opłat spowoduje rozluźnienie parkingów już istniejących dzięki zwiększonej rotacji pojazdów. No cóż. Można przytaczać liczne argumenty na poparcie jednego i drugiego stanowiska, lecz zapewne nie przekona to ani zwolenników, ani przeciwników wprowadzenia opłat parkingowych.

A ponieważ uchwała w tej sprawie została już podjęta jedynym co mi pozostało to przybliżenie Państwu przyczyn jej powstania oraz najważniejszych postanowień.

PODSTAWA PRAWNA

Możliwość wprowadzania opłat za parkowanie przewiduje rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 5 lipca 1994 r. w sprawie szczegółowych zasad wprowadzania opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych (Dz.U. nr 89, poz. 416 z 1994 r.). Zgodnie z § 1 pkt 2 wspomnianego rozporządzenia "opłaty za parkowanie mogą być wprowadzone w miastach, na obszarach charakteryzujących się znacznym deficytem miejsc postojowych, jeżeli uzasadniają to warunki ruchu lub potrzeby zwiększenia rotacji parkujących pojazdów". W przypadku miast poniżej 100.000 mieszkańców - a do takich zalicza się Kędzierzyn-Koźle - możliwość wprowadzenia tego rodzaju opłat dotyczy wyłącznie centrum miasta. Najistotniejszym z punktu widzenia automobilistów jest jednak § 3 wspomnianego rozporządzenia. Zgodnie z jego brzmieniem "właściwym do wprowadzenia opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na drodze publicznej jest organ zarządzający ruchem na tej drodze, w porozumieniu z zarządem drogi, po zasięgnięciu opinii właściwego organu samorządu terytorialnego". Powstaje pytanie: Kto zarządza ruchem na drogach publicznych w

Kędzierzynie-Koźlu i tym samym jest uprawniony do wprowadzania opłat. Zgodnie z ustawą Prawo o ruchu drogowym organem takim jest Wojewoda. Jednak na mocy porozumienia z 11 sierpnia 1993 r. Wojewoda Opolski powierzył Prezydentowi Kędzierzyna-Koźla kompetencje tegoż organu z wszystkimi wynikającymi z tego konsekwencjami. Jedną z nich jest właśnie możliwość wprowadzenia opłat parkingowych. Powróćmy jednak na chwilę do ostatniego zdania zacytowanego wyżej trzeciego paragrafu - "po zasięgnięciu opinii właściwego organu samorządu terytorialnego". Organem samorządu władnym do wydania takiej opinii jest Rada Miejska. Tak więc wprowadzenie opłat za parkowanie na terenie Kędzierzyna-Koźla wymaga wydania przez Radę Miejską opinii (w formie uchwały) stwierdzającej, czy wprowadzenie takich opłat jest zasadne. Mało tego: jakakolwiek zmiana, np. wysokości stawek musi zostać zaakceptowana przez Radę Miejską.

GDZIE, KIEDY, ZA ILE?

Uchwałę tej treści podjęto 16 kwietnia 1997 r. W tej chwili kolejny krok należy do prezydenta, który w najbliższym czasie wyda zarządzenie określające precyzyjnie wyso-

kość opłat oraz ulice, na których będą one pobierane.

Zacznijmy od ulic. W Koźlu będą to: ul. Targowa, Planetorza, Piramowicza, Anny, Pamięci Sybiraków, Sądowa, Sienkiewicza, Limanowskiego, Skłodowskiej, Złotnicza, Konopnickiej, Kraszewskiego oraz 24 Kwietnia.

W Kędzierzynie opłaty będą pobierane na ul. Grunwaldzkiej, Wolności, Głowackiego, Dzierżonia, Matejki, Świerczewskiego (parkingi przy Hali Sportowej i Domu Kultury "Chemicz"), Judyma. Podczas sesji Rady Miejskiej zaproponowano, by odpłatność za parkowanie wprowadzić również na ul. Wojska Polskiego (na odcinku od ul. Świerczewskiego do ul. Harcerskiej). Radni przychyliłi się do tej propozycji.

Oplaty za parkowanie na w/w ulicach będą pobierane od poniedziałku do soboty w godzinach od 8⁰⁰ do 18⁰⁰. I sprawa najważniejsza: parkowanie do 1 godziny kosztować będzie 50 gr, za każdą następną godzinę 1 zł. Zwolnienia od opłat nie obejmują niestety mieszkańców pozostawiających swe samochody na "opodatkowanej" ulicy. Najlepszym w tej sytuacji rozwiązaniem będzie wykupienie opłaty abonamentowej, której wysokość - i to jest pierwsza dobra wiadomość - uległa zmniejszeniu z 37,5 zł na 15 zł. Zwolnieni od opłat są tylko inwalidzi, posiadający oznakowane pojazdy i legitymujący się właściwymi dokumentami.

OKO W OKO z Mostostalem- Z.A.

9 kwietnia w Hali Sportowej odbył się „Siatkarski Show”, podczas którego kibice mogli bliżej poznać zawodników „srebrnego Mostostalu- Z.A.” i ich najbliższych. Organizatorem spotkania był tygodnik „Jest Nasza Gazeta”, a prowadzącym- redaktor naczelny tejże- Andrzej Szopiński - Wiśła. Imprezę rozpoczęła orkiestra dęta Zespołu Szkół Żegluga Śródlądowej. Rozgrzana publiczność oklaskiwała jeszcze występ dziewcząt z pomponami (i bez pomponów), a ok. 18.30 na scenie zameldowała się dwunastka „mostostalowców”, i to nie samych, ale z żonami, dziećmi, a jak któryś jeszcze kawaler- to przyprował sympatię. Obok nich stanął prezes Klubu - Kazimierz Pietrzyk. Padły pytania o ulubione potrawy: (kotlety, sernik na zimno, kielbaska, "wszystko w dużych ilościach"). Sprawę odwołania trenera Leszka Milewskiego (prezes Pietrzyk nie ukrywał zasług Leszka Milewskiego, twierdził jednak, że konieczne są nowe metody pracy i silniejsze motywacje), kwestie organizacyjne klubu i ligi (zmiana nazwy, powiększenie ekstraklasy do 12 zespołów).

Zawodnicy opuścili scenę a ich miejsce zajął Jerzy Kryszak. Na koniec zapewnił: "nie mieści mi się w pale, by wygrały Yawale !"(to już na konto przyszłego sezonu).

Następnym punktem programu był wiersz ułożony przez Janusza Siedlaczka na okoliczność zwycięskich bojów Mostostalu- Z.A. w sezonie minionym. A potem aukcja koszulek zawodników, prowadzona przez Andrzeja Hynka.

Ogólnie z aukcji zebrano 1050 zł, które zostały przekazane na cel dobroczynny.

AS

Spotkanie "Bez siatki" zakończyła świętowanie w Klubie "Mostostal - Z.A." wcześniej nieoficjalnie gościli ich sponsorzy klubu. Zarząd Miasta również złożył gratulacje, zapraszając zawodników do sali obrad Urzędu Miasta (na zdjęciu).



KANAŁ KŁODNICKI,

czyli jak to cudze (zabytki) chwalimy a swoich nie znamy!

Większość mieszkańców Kędzierzyna-Koźła jest prawdopodobnie przekonana o braku w swoim mieście cenniejszych obiektów zabytkowych. Tymczasem wcale tak nie jest- trzeba tylko rozejrzeć się wokół siebie. Unikalnym zabytkiem techniki jest kanał kłodnicki- jeden z najstarszych tego typu obiektów na kontynencie europejskim.

Jego historia sięga końca XVIII w., kiedy to zaczęły pojawiać się problemy z zaopatrzeniem Berlina, Poczdamu i wielu innych miast pruskich w węgiel. Koniecznością stało się usprawnienie transportu tego surowca z Górnego Śląska. Początkowo planowano pogłębienie, uregulowanie i przygotowanie do potrzeb żeglugowych rzeki Kłodnicy. Po dokonaniu odpowiednich obliczeń zdecydowano się na budowę kanału z Gliwic do Koźła o długości 46 kilometrów, różnicy poziomu wód 49,2 m, ze śluzami o długości 35,3 m. Szerokość tej drogi wodnej miała wynosić 4,08 m, głębokość zaś 0,9 m - czyli byłaby ona dogodna dla barek większych niż odrzańskie o ładowności 27,5 tony. Gotowy projekt, przewidujący wykonanie prac za 320 000 talarów, przedstawił królowi Prus Fryderykowi Wilhelmowi II w dniu 12.02.1788r. Hrabia von A. Hoym, minister ds. Śląska tak uzasadniał konieczność rozpoczęcia budowy kanału: *"Nieożywiony i zapomniany Śląsk otrzyma możliwość zatrudnienia ludzi i wykonywania przez nich zawodu. Produkty tego regionu znajdą bardzo łatwy zbył, natomiast głównym celem tego przedsięwzięcia jest zaopatrzenie Berlina w węgiel"*.

Budowa rozpoczęła się jednak dopiero w 1792 roku. Opóźnienia powstały z powodu braku pieniędzy, prowadzonych przez Prusy wojen a także przez ogromne wylewy Kłodnicy, które w 1803 roku zniszczyły prawie wszystkie prace. Jesienią tego roku kanał był gotowy od Odry do Rzeczyca. Rozpoczęto prace przy śluzach. W 1806 roku z Łabęd do Wrocławia odeszła pierwsza barka z odlewami żeliwnymi. W 1800 r. rozważano możliwość przedłużenia kanału aż do Wisły, projekt ten jednak upadł. Oddany ostatecznie w 1822 roku kanał miał długość 45,7 km i dzielił się na trzy odcinki nawigacyjne, z których jeden biegł podziemnymi sztolniami poprzez pokłady węgla, na powierzchnię zaś wychodził koło ówczesnej wsi Zabrze.

Począwszy od roku 1846 i tak niewielkie gospodarcze znaczenie kanału gwałtownie zmalało, a jego dalsze utrzymywanie stało się pod znakiem zapytania. Wiązało się to z wprowadzeniem na Śląsku transportu kolejowego.

Ciekawą ewolucję przeszedł transport barek na kanale. Na początku były one ciągnięte przez ludzi. W okresie rozkwitu kanału- połowa XIX w. - wprowadzono transport konny. Od 1917 r., z powodu braku ludzi i koni, zastosowano trakcję parową, która z czasem zupełnie wyparła ciąg konny. O ile jednak konny transport barki z Gliwic do Koźła trwał ok. półtora dnia, to przy zastosowaniu „napędu” parowego czas ten ulegał wydłużeniu do 3 dni, istotnym problemem stała się erozja linii brzegowej kanału, spowodowana gwałtownym ruchem wody przy nabrzeżu.

Duże znaczenie dla okolicznych mieszkańców miał kanał oraz rzeka Kłodnica jako dodatkowe źródło dochodów z połowu ryb, raków oraz wycinania lodu dla celów chłodniczych. Magistrat Gliwic

podjmował specjalne uchwały o dzierżawie poszczególnych odcinków Kłodnicy. Podobne zarządzenia wydały władze kanału. Dbano o intensywne zarybianie odcinków pomiędzy śluzami, ich dzierżawę w formie przetargów przeprowadzał Urząd Dróg Wodnych.

Kanał i rzeka Kłodnica były także wykorzystywane w XIX w. jako kąpieliska. Sezon rozpoczynał się zwykle 1 czerwca i trwał do późnej jesieni. Kąpano się od świtu do zmroku. Kąpieliska były płatne, więc często plażowano „na dziko”, w miejscach nieoznaczonych. Ówczesna prasa z oburzeniem potępiała wchodzącą jakoby w modę kąpiel bez stroju, czyli jak pisało „na Adama”. Zaznaczyć należy, że istniał wtedy bardzo rygorystyczny podział na kąpieliska damskie i męskie. Przez pewien okres spierano się, czy mężczyzna może być zatrudniony w kąpielisku damskim. Uznano w końcu, że tak, jednak musiał to być osobnik „ani za stary, ani za młody- i powinien być żonaty, co gwarantowałoby moralne podejście do pań”.

W sezonie zimowym na kanale wytoczono lodowiska. Pierwsza wzmianka o torze lodowym dla łyżwiarzy pochodzi z Gliwic z 1868 roku. Wstęp kosztował 3 fenigi, za wypożyczenie łyżew na 1 godzinę płacono 1 grosz srebrny, podobnie za sanki. W 1872 roku na kanale zorganizowano zawody łyżwiariskie.

W 1885 r. zorganizowano, ciesząc się wielkim powodzeniem wśród publiczności, bieg dwóch łyżwiarzy kanałem z Gliwic do Koźła. Zawodnicy wystartowali z Gliwic około godz. drugiej po południu, jednak ze względu na szybko zapadający zmierzch musieli przerwać bieg o godzinie wpół do piątej w Sławięcicach. Niedługo potem podjęto próbę pokonania tego dystansu w odwrotnym kierunku, z Koźła do Gliwic. Bieg rozpoczęto o godz. 9.30, zakończono o 17.00.

Kanał kłodnicki był także miejscem organizowania imprez żeglarskich. Odbyły się one m.in. z okazji bytności w Gliwicach cara Aleksandra I w 1820 roku. W roku 1894, podczas wielkiej gali na kanale wszystkie kajaki i żaglówki udekorowano lampionami- był to tzw. „wieczór gondolierów”. Jednak rozwój sportów wodnych pociągał za sobą drastyczne zwiększenie się liczby utonięć. Dopiero w 1930 roku wydano stosowne uregulowania prawne, które w dużej mierze przyczyniły się do rozwiązania tego problemu. Żeglować można było bezpłatnie, tylko korzystanie ze śluz pociągało za sobą konieczność uiszczenia opłaty. I tu jednak można było korzystać ze zniżki, o którą należało się ubiegać w Urzędzie Wodnym w Gliwicach lub Opolu. Dla dorosłych taksa wynosiła 3 marki rocznie. Zaświadczenie władz szkolnych otwierało drogę do bezpłatnego korzystania z urządzeń. Od 1935 roku na kanale odbywały się regaty, także z udziałem żółg damskich. Dwa lata później odbyła się w Gliwicach wspaniała parada wielkich modeli okrętów, z których najokazalsze miały długość do 15 m i zabierały

na pokład nawet kilka osób. Poruszały się zaś dzięki wbudowanym silnikom z szybkością dochodzącą do 18 km/h.

Dość specyficznym problemem dla zarządzających kanałem kłodnickim byli topielcy, a wśród nich samobójcy, szukający w jego nurtach ostatecznego rozwiązania swoich problemów. Zdecydowanie przeważały kobiety. Do najczęstszych przyczyn targnięcia się na życie należała nędra materialna, potem zawód miłosny, strach przed konsekwencjami uwiędzenia lub skutkami dezercji z wojska. Niebezpieczne były przybory wód w Kłodnicy przed jej regulacją. Często tonęły małe dzieci, wysyłane przez rodziców po wodę. Nierzadko opinią społeczną wstrząsały tragiczne okoliczności popełnionego samobójstwa. Tak było m.in. w przypadku, gdy do kanału skoczyli razem 19- letni chłopiec i 21- letnia dziewczyna rodem z Galicji. Miał także miejsce tragicomiczny, chociaż w skutkach opłakany przypadek, gdy robotnik oskarżony o nieudzielenie pomocy tonącemu w nocy, tłumaczył się, iż przekonany był, że jęki dochodzące z kanału pochodziły od wodnika- utopca, chcącego zwabić go w topiel.

Obecnie kanał kłodnicki, nie użytkowany, popada w zapomnienie. Jego korytem biegnie fragment kędzierzyńsko-kozielskiej obwodnicy. Stosunkowo najlepiej są zachowane urządzenia hydrotechniczne w Koźlu- Porcie, gdzie kanał uchodzi do Odry oraz śluza w Lenartowicach.

/Maas/



Najlepiej zachowany odcinek kanału w okolicy os. Żabieniec



Śluza w Kłodnicy zdj. MAK

Urlop z plastikowym pieniądem

Z dnia na dzień zbliża się sezon wakacyjny, więc warto już teraz pomyśleć o przyszłych wydatkach. Często mimo dokładnie zaplanowanych kwot pojawiają się niespodziewane wydatki, które spędzają nam sen z powiek. Nie mamy gotówki w kieszeni a w pobliżu nie ma nikogo chętnego do pożyczania pieniędzy.

Możemy na to zaradzić w prosty sposób, warto postarać się o karty płatnicze zanim rozpocznie się sezon urlopowy. Z pewnością wcześniejsze udanie się do banku zaoszczędzi czasu spędzonego w kolejkach a przede wszystkim pozwoli na otrzymanie kart płatniczych przed planowanym urlopem. Proszę sobie nie wyobrażać, że formalności są załatwiane od ręki, wymagają one zachowania procedur bankowych. *Karty płatnicze* określane są jako **plastikowy pieniądz**, bowiem ich posiadacz może wypłacić za ich pośrednictwem pieniądze w bankomacie, w banku oraz opłacić usługi i zakupy w punktach sprzedaży (sklepy, placówki usługowe) honorujących karty. Punktów takich przybywa coraz więcej na przykład bank Pekao S.A.-Grupa Pekao S.A. Oddział w Kędzierzynie-Koźlu ma podpisaną umowę o honorowanie kart i czeków z blisko 70 punktami sprzedaży funkcjonującymi na terenie naszego miasta. Z pewnością każdy z nas będąc na urlopie w kraju czy zagranicą spotykał nalepki kart na/w punktach handlowych, usługowych, które informują o akceptowaniu płatności tymi kartami.

Mając do wyboru trzymanie grubej gotówki w kieszeni bądź karty, bezpieczniej jest posiadać karty, bowiem w przypadku kradzieży nie stanowią żadnej korzyści dla złodzieja, tym bardziej że możemy je zastrzec w banku wydającym karty. Aby faktycznie karty były bezużyteczne dla nieuprawnionego posiadacza musi być spełniony podstawowy warunek, nie może się dostać w jego posiadanie **Pin code**, jest to numer kilkunastocyfrowy który identyfikuje posiadacza karty np. przy wypłacie pieniędzy z bankomatu. Jeśli chcemy spokojnie spać i bezpiecznie korzystać z kart nigdy nie należy nosić karty z Pin codem, najlepiej go zapamiętać, w najgorszym wypadku przechowywać zapisany w innym miejscu niż karta. Co prawda zastrzeżenie pozwala na wstrzymanie wypłat, jednak zanim dotrzemy do banku, potencjalny złodziej zdąży wykorzystać ten czas i wypłacić sobie Twoje pieniądze. W przypadku utraty lub kradzieży karty musisz skontaktować się z bankiem. Obecnie banki w naszym mieście oferują różne karty w zależności od charakteru pełnionej funk-

cji. W celu uzyskania szczegółów warto udać się do placówek bankowych.

Wydanie karty kosztuje: np. karta kredytowa (oferowana na naszym terenie tylko przez **Banku Pekao S.A.-Grupa Pekao S.A.) Partner**

- opłata za wydanie i użytkowanie karty 25 zł
- wypłaty gotówki 3% wypłaconej kwoty min. 4zł

Innym rodzajem kart są karty debetowe oraz związane z obsługą rachunku czekowego.

Przykładowe ceny **kart debetowych** przedstawiają się następująco:

karta *Visa Classic*

Bank Pekao S.A.-Grupa Pekao S.A.

- za wydanie karty złotowej 35 zł, walutowej 40zł

- wypłaty gotówkowe dokonane poza krajowymi jednostkami banku Pekao S.A. - 2,5% wypłaconej kwoty min. 4 zł

Bank BPH

- za wydanie karty 50 zł

- wypłaty gotówkowe 3% wypłaconej kwoty

Bank PKO BP

- za wydanie karty 40 zł

- wypłaty gotówkowe 4% wypłaconej kwoty.

Są również karty związane z obsługą **rachunku czekowego** (w tym do bankomatów).

Bank Pekao S.A.-Grupa Pekao S.A.

Euroczekowa (w systemie EC, Maestro),

Eurokarta z odroczonym terminem płatności (system EuroCard/MasterCard),

złota karta *MasterCard* (system EuroCard/MasterCard).

Bank BPH

Sezam (karta do bankomatów BPH)

Bank PKO BP

Expres (karta do bankomatów PKO BP)

Należy się liczyć z tym, że opłaty w bankach mogą się różnić, stąd warto zorientować się w szczegółach na miejscu w banku w celu wybrania najlepszej dla siebie oferty.

Bankier

MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY

SERWUS

maj '97

KINO "CHEMIK"

w miesiącu maju zaprasza

9-15.05.97

godz. 16³⁰ - "ODWIEDŹ MNIE WE ŚNIE" - pol., obyczaj., od 15 lat, 6,-zł
godz. 18⁰⁰ - "ANGIELSKI PACJENT" - USA, melodram., od 12 lat, 7,-zł
godz. 21⁰⁰ - "CRASH" - USA, sensac., od 18 lat, 6,-zł

16-22.05.97

godz. 17⁰⁰
godz. 21⁰⁰ - "ZDRADA" - USA, sensac., od 12 lat, 7,-zł
godz. 19⁰⁰ - "DŁUGI POCAŁUNEK NA DOBRANOC" - USA, dramat sensac., od 15 lat, 6,-zł

23-29.05.97

godz. 17⁰⁰
godz. 21⁰⁰ - "GLINIARZ Z METROPO-
LII" - USA, kom.sensac., od 12 lat, 7,-zł
godz. 19⁰⁰ - "ŚCIGANI" - USA, sensacyjny, od 15 lat, 7,-zł

30.05.-5.06.

godz. 15⁰⁰
godz. 16⁴⁵ - "PINOKIO" - USA, przygodowy, b/o, 6,-zł
godz. 18³⁰
godz. 22⁰⁰ - "KŁAMCA, KŁAMCA" - USA, komedia, od 12 lat, 7,-zł
godz. 20⁰⁰ - "KRĘGLOGŁOWI" - USA, komedia, od 12 lat, 6,-zł

IMPREZY ORGANIZOWANE

LUB WSPÓŁORGANIZOWANE PRZEZ

MIEJSKI OŚRODEK KULTURY,

KTÓRE ODBĘDĄ SIĘ W MAJU

15.05.

Dom Kultury Koźle - godz. 18.00 - Wystawa fotograficzna **Mieczysława Szmańdy** "Biel, czerń i szarość" oraz projekcja filmu "Psalm 69".

18.05.

Dom Kultury "Chemik" - godz. 15¹⁰ - **Genowefa Pigwa** zaprasza na program kabaretu "Pigwa Show".

22.05.

Dom Kultury "Chemik" - godz. 9⁰⁰ - **Koncert w wykonaniu muzyków z Filharmonii Opolskiej.**

23-24.05.

Dom Kultury "Koźle" - godz. 10⁰⁰ - **XXVI Regionalny Turniej Historyczny.**

25.05.

Dom Kultury "Chemik" - godz. 16⁰⁰ - **Recital Edyty Geppert.**

31.05.-1.06.

"Dni Miasta Kędzierzyn-Koźle" - szczegóły w dodatku specjalnym

7-8.06.

"Dni Chemika"

FOTO PROJEKT

MEROŃ & ŁAZOWSKI

FOTOGRAFIA REKLAMOWA
FOTOGRAFIA WYDAWNICZA
FOLDERY KATALOGI KALENDARZE

**SESJE ZDJĘCIOWE DLA
KANDYDATEK NA MODELKI**

ZLECENIA: Rafał Meroń tel. 077 822349, 0601 734090



Pograżonym w smutku i żałobie

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Felsztyńscy

zapewnia załatwianie wszelkich formalności
związanych z organizacją pogrzebu
w kraju i za granicą

KĘDZIERZYN, ul. Głowackiego 24, tel./fax /077/ 83-54-53

KOŹLE, ul. 24 kwietnia 9, tel. /077/ 82-41-41

TEL. domowy

- całą dobę /077/ 83-41-84, tel.kom. 090351612

"SERWUS" MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY KĘDZIERZYNA - KOŹLA

PIOTR GABRYSZ (opracowanie całości),

RYSZARD PACUŁT (historia),

ZBIGNIEW TOKARSKI (sport),

Bank Pekao SA (biznes serwis),

MARIOLLA MOTYL (DTP),

IWONA PIONTEK, GRZEGORZ STEFANOWICZ,

ANDRZEJ SZYMAŃSKI

DANIEL NURZYŃSKI (zdjęcia)

LISTY: Urząd Miasta, Wydział Inicjatyw Miejskich Kędzierzyn-Koźle
ul. Piłsudskiego 32.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Zastrzegamy sobie prawo skracania nadesłanych tekstów.

Wydawca: Wydział Inicjatyw Miejskich Urzędu Miasta. Telefon Redakcji -
82-12-28 DRUK: "PAKDRUK" Kędzierzyn-Koźle, ul. Kościuszki 15 tel. 81-
84-72, 81-94-87

Firma Handlowo-Usługowa
BIURO RACHUNKOWE

DEKRET

- ◆ PROWADZENIE KSIĄG RACHUNKOWYCH
- ◆ KSIĄG DOCHODÓW I ROZCHODÓW
- ◆ ROZLICZANIE Z URZĘDEM SKARBOWYM
- ◆ ROZLICZANIE ZUS
- ◆ ROZLICZANIE WYNAGRODZEŃ PRACOWNIKÓW
- ◆ ZEZNANIA PODATKOWE I PIT-y

codziennie od poniedziałku do piątku w godz. od 9.00 do 16.00
Kędzierzyn-Koźle, ul. Pamięci Sybiraków 2 (pokój 22)
telefon (077) 82-36-59



BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY SA

II ODDZIAŁ W KĘDZIERZYNIE-KOŹLU

UBEZPIECZ TO CO NAJCENNIEJSZE - ŻYCIE

Bank Przemysłowo-Handlowy SA

współpracując z

COMMERCIAL UNION

Towarzystwem Ubezpieczeniowym na Życie (Polska) S.A.

oferuje możliwość skorzystania z pakietu ubezpieczeń, czyli kompletnego planu ubezpieczeniowo-finansowego, dostosowanego każdorazowo do potrzeb, możliwości i sytuacji życiowej Klienta.

- * *ubezpieczenie działa na całym świecie, przez całą dobę, bez okresu karencji*
- * *jest w 100 % wolne od podatków i wierzycieli*
- * *w przypadku śmierci ubezpieczonego, Towarzystwo wypłaca gwarantowane świadczenie*
- * *polisa ubezpieczenia na życie z funduszem inwestycyjnym pełni dwie funkcje: ochronną i inwestycyjną*
- * *tylko w CU wartość polisy jest codziennie powiększona o zysk z inwestycji*
- * *polisa Commercial Union w najlepszy sposób zabezpieczy Ciebie i twoją rodzinę.*

Commercial Union to firma z prawie 150-letnimi tradycjami, której w Polsce zaufało już pół miliona Polaków, dzięki czemu Towarzystwo jest w naszym kraju liderem na rynku indywidualnych ubezpieczeń na życie.

**Zapraszamy do skorzystania z oferty w Oddziale BPH SA
w Kędzierzynie-Koźlu przy ul. Świerczewskiego 7
tel. 83-5041 wewn. 108**

Bank BPH SA - Bank, który myśli o Tobie